

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ**
(NR 247)
z dnia 5 grudnia 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 247)

5 grudnia 2018 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Jana Dziedziczaka (PiS)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

I. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację Rady Ministrów o wynikach obrad nadzwyczajnego szczytu Rady Europejskiej (art. 50), który odbył się w dniu 25 listopada 2018 r.;

II. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych, które odbędzie się w dniu 10 grudnia 2018 r.;

III. w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Ogólnych (11 grudnia 2018 r.), w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach (COM(2018) 322);

IV. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady Europejskiej, które odbędzie się w dniach 13 i 14 grudnia 2018 r.;

V. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. sprawozdanie Komisji: Sprawozdanie roczne za rok 2017 w sprawie stosowania zasad pomocniczości i proporcjonalności (COM(2018) 490 – wersja ostateczna) oraz Sprawozdanie Komisji na temat stosunków między Komisją Europejską a parlamentami narodowymi (COM(2018) 491 – wersja ostateczna) i odnoszący się do nich projekt stanowiska rządu;

VI. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Zasady pomocniczości i proporcjonalności – wzmacnianie ich roli w kształtowaniu polityki UE (COM(2018) 703 – wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska rządu;

VII. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Program prac Komisji na 2019 r. „Spełnienie obietnic i przygotowanie się na przyszłość” (COM(2018) 800 – wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska rządu.

W posiedzeniu udział wzięli: **Konrad Szymański** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami, **Bolesław Piecha** i **Kosma Złotowski** – posłowie do Parlamentu Europejskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Adam Dudzic** – wicedyrektor Biura Spraw Międzynarodowych, **Artur Zaniewski** i **Paweł Witecki** – z sekretariatu Komisji w BSM; **Justyna Łacny** i **Konrad Kuszal** – eksperci ds. legislacji z Biura Analiz Sejmowych, **Piotr Russel** – specjalista ds. systemu gospodarczego z BAS.

Przewodniczący poseł Jan Dziędziczak (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Stwierdzam kworum. Witam serdecznie wszystkich obecnych członków Komisji do Spraw Unii Europejskiej, ministrów, pana ministra Konrada Szymańskiego, sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, państwa dyrektorów, pracowników ministerstwa i towarzyszące osoby.

Zanim przejdziemy do realizacji porządku obrad, chciałbym poinformować, że w materiałach Ministerstwa Spraw Zagranicznych o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych otrzymaliśmy informację, że porządek obrad nie zawiera projektów aktów legislacyjnych UE. W związku z powyższym informację o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych będziemy rozpatrywać tylko w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie widzę. Wobec tego stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek dzienny.

Przechodzimy do pkt I, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informacji Rady Ministrów o wynikach obrad nadzwyczajnego szczytu Rady Europejskiej (art. 50), który odbył się w dniu 25 listopada 2018 r. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Konrada Szymańskiego, sekretarza stanu w MSZ, którego bardzo uprzejmie proszę o przedstawienie informacji.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Konrad Szymański:

Dziękuję bardzo. Rada Europejska spotkała się w trybie art. 50, czyli w trybie brexitowym, 25 listopada, by zaakceptować projekt umowy wyjścia Wielkiej Brytanii z UE oraz przyjmując towarzyszącą temu projektowi deklarację polityczną, która w dość szczegółowy sposób zarysowuje możliwe ramy przyszłych relacji. W stosunku do obu dokumentów polskie oczekiwania, interesy, polskie propozycje zostały w pełni zrealizowane. Umowa wyjścia daje międzynarodowe, nie tylko dwustronne, ale międzynarodowe gwarancje dla trwałości praw Polaków mieszkających dziś w Wielkiej Brytanii, daje również rozsądne gwarancje międzynarodowego rozliczenia finansowego, daje również międzynarodowe mechanizmy dotyczące rozliczenia aktualnej perspektywy finansowej, co zabezpiecza płynne finansowanie wszystkich projektów, także polskich, w ramach aktualnie obowiązującej perspektywy finansowej. Zakłada okres przejściowy, w którym regulacyjnie, prawnie, będziemy mieli do czynienia z utrzymaniem status quo przynajmniej do końca roku 2020, co w założeniu ma pomóc w ukształtowaniu nowej umowy o przyszłych relacjach między Wielką Brytanią a UE. To jest o tyle istotne, że poprawia stopień przewidywalności całego procesu, który tak czy inaczej jest bardzo poważnym problemem dla bardzo wielu obywateli i przede wszystkim przedsiębiorców. Ten okres przejściowy będzie mógł być przedłużony, co w zależności od potrzeb politycznych może nastąpić w wyniku wspólnej decyzji obu stron.

Deklaracja polityczna, jak mówię, dość szczegółowo określa to, co jest możliwe. Nie to, co będzie, ale to, co jest możliwe z punktu widzenia ukształtowania przyszłych relacji zgodnie także z brytyjskim oczekiwaniem. Te relacje są zarysowane jako możliwie najbardziej ambitne, możliwie najbardziej bliskie pod względem utrzymania relacji handlowych. Istotną rolę w naszym polskim bilansie handlowym odgrywają liczne branże, takie jak rolno-spożywcza, meblarska czy motoryzacyjna, dotyczy to także usług. Ale deklaracja polityczna, również zgodnie z polskimi oczekiwaniami, postulatami, odnosi się do możliwie bliskiej współpracy w zakresie polityki zagranicznej, w tym sankcyjnej, polityki bezpieczeństwa i polityki bezpieczeństwa wewnętrznego. To oczywiście rodzi również po stronie brytyjskiej pewne zobowiązania, w szczególności zobowiązania regu-

lacyjne oraz zobowiązania dotyczące ponadnarodowych mechanizmów kontroli przyszłej umowy, jednakże można powiedzieć, że zgodnie z oczekiwaniami wielu państw, w tym Polski, deklaracja przedstawia bardzo ambitny, być może bezprecedensowy scenariusz rozwoju tych relacji na przyszłość.

Tym niemniej umowa wyjścia, jak państwo wiedzą, budzi bardzo poważne kontrowersje po stronie brytyjskiej. Jej los jest dzisiaj bardzo niepewny, w związku z czym rząd utrzymuje wielomiesięczne prace nad przygotowaniem państwa polskiego pod bezwzględne wyjście Wielkiej Brytanii z UE. Jesteśmy do takiego negatywnego, chaotycznego scenariusza przygotowani. Będziemy przygotowani z całą pewnością w pełni, na wypadek gdyby się okazało, że 29 marca nie mamy żadnych podstaw prawnych do kształtowania swoich wzajemnych relacji, co byłoby z całą pewnością najgorszym możliwym scenariuszem w tym wypadku. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jan Dziędziczak (PiS):

Uprzejmie dziękuję, panie ministrze. Otwieram dyskusję. Czy są pytania? Nie widzę. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia do wiadomości informacji? Też nie widzę. Stwierdzam zatem, że **Komisja w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. przyjęła do wiadomości informację Rady Ministrów o wynikach obrad nadzwyczajnego szczytu Rady Europejskiej (art. 50), który odbył się w dniu 25 listopada 2018 r.** Na tym zamykam rozpatrywanie pkt I.

Przechodzimy do pkt II, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informacji Rady Ministrów o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych, które odbędzie się w dniu 10 grudnia 2018 r. Rząd jest oczywiście reprezentowany przez pana ministra Konrada Szymańskiego, którego prosimy o zabranie głosu.

Sekretarz stanu w MSZ Konrad Szymański:

Rada ds. Zagranicznych spotka się 10 grudnia, by omówić następujące tematy: po pierwsze, Wenezuela. To jest długo już trwająca dyskusja. Polska popiera w tym kontekście działania międzynarodowe, które mają na celu doprowadzenie do ustabilizowania sytuacji wewnętrznej Wenezueli, w tym działanie Międzynarodowej Grupy Kontaktowej. Jednocześnie opowiadamy się za utrzymaniem dotychczasowej polityki UE wobec Wenezueli, w tym reżimu sankcyjnego. Popieramy również wzmocnienie unijnej odpowiedzi na aspekt humanitarny tego kryzysu wewnętrznego.

Druga sprawa to Bałkany Zachodnie. Będzie to kolejne spotkanie przed poznańskim szczytem Bałkanów Zachodnich, który planowany jest na 2019 r., na połowę tego roku. Podkreślamy, że UE powinna się zachowywać aktywnie w tej części Europy, łącznie z aktywną polityką rozszerzeniową, z uwagi na strategiczne konsekwencje potencjalnych zaniechań czy też dotychczasowych zaniechań, jeśli chodzi o politykę UE wobec tego regionu, która otwiera drzwi do obecności i aktywności innych państw trzecich, aktorów zewnętrznych kosztem europejskiego bezpieczeństwa, a także związków handlowych z tą częścią świata.

Jeżeli chodzi o kolejny punkt, to ministrowie wysłuchają informacji na temat stanu prac nad przygotowaniem umowy między UE a Unią Afrykańską, która ma zastąpić umowę z Kotonu między UE a krajami Afryki, Karaibów i Pacyfiku. Polska zdecydowanie popiera te działania, w szczególności w zakresie nasilenia współpracy z krajami afrykańskimi w zakresie powstrzymywania pierwotnych źródeł migracji.

Kolejny punkt to Iran. Po wyjściu Stanów Zjednoczonych z umowy JCPOA, która reguluje wzajemne zobowiązania i ma stworzyć gwarancję międzynarodowego utrzymania cywilnego charakteru programu jądrowego, Polska popiera zatrzymanie Iranu w reżimie tej umowy. Kraje europejskie są zainteresowane tym, by trzymać się tej umowy mimo tej istotnej zmiany, natomiast nie chcemy, aby odbywało się to kosztem pogorszenia relacji transatlantyckich, aby na przykład mechanizmy, które mają na celu kompensowanie strat handlowych, przynosiły efekt w postaci obniżenia wpływu amerykańskiej polityki sankcyjnej wobec Iranu, która ma swoje dobre podstawy związane z ryzykami, które polityka Iranu stwarza wobec całego regionu.

Na polski wniosek kolejnym punktem, który będzie omówiony na Radzie ds. Zagranicznych, jest sytuacja na Ukrainie. Otwarty akt agresji zbrojnej ze strony Rosji jest kolejnym naruszeniem prawa międzynarodowego. Jesteśmy przekonani, że powinno się to spotkać ze zdecydowaną reakcją UE. Zwracamy uwagę na to, że pretekstem, całkowicie sztucznym, do wywołania kryzysu na Morzu Azowskim było rzekome zagrożenie dla infrastruktury. To jest analogia, która może posłużyć za bardzo wygodny pretekst do analogicznych działań wobec każdego kraju trzeciego, sąsiedzkiego czy też kraju UE. Myślę, że to stwarza bardzo dogodny kontekst do podniesienia dyskusji na temat potencjalnych projektów nasilających współpracę infrastrukturalną pomiędzy Rosją a UE. Polska będzie popierała możliwie daleko idącą presję w tej sprawie ze strony UE, możliwie daleko idące zapisy potencjalnych konkluzji, które powinny być przyjęte na Radzie Europejskiej w dniach 13 i 14 grudnia, którą będziemy omawiali za chwilę.

Przewodniczący poseł Jan Dziędziczak (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Panie, panowie posłowie, proszę państwa, to jest tak – i mówię to też jako osoba, która była przez kilka lat po drugiej stronie, że tak powiem – ministrowie przychodzą, przygotowują się, przedstawiają merytoryczne sprawozdania, pomysły. Fatalnie to wygląda, jak panie i panowie posłowie rozmawiają i jest szum na sali. Ewidentnie jest to sygnał, że posłów to nie interesuje. Bardzo proszę, słyszałem fragmenty rozmów, wiem, że panowie rozmawiają o merytorycznych sprawach, o agresji na Ukrainę itd., ale jednak słuchajmy się nawzajem. Jest czas na dyskusję, szanujemy się nawzajem i bardzo proszę o to, żebyśmy słuchali znakomicie przygotowanego ministra. Można się nie zgadzać, można zadawać pytania, ale żebyśmy się szanowali i słuchali.

Otwieram dyskusję. Czy są pytania? Pytań w tej chwili nie słyszę. Drodzy państwo, w sposób zdecydowany, również w imieniu Komisji, pozwalam sobie na podkreślenie, jak ważna jest dla nas polityka Polski, aktywność Polski na Bałkanach Zachodnich, jak bardzo cieszymy się z tego, że będzie szczyt w Polsce, w Poznaniu, i oczywiście też liczymy na aktywny głos Polski, jeżeli chodzi o dyskusję wobec agresji na Ukrainie.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia do wiadomości informacji pana ministra? Nie słyszę. Stwierdzam zatem, że **Komisja w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. przyjęła do wiadomości informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych, które odbędzie się w dniu 10 grudnia 2018 r.** Na tym zamykam rozpatrywanie pkt II.

Przechodzimy do pkt III, czyli rozpatrzenia w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Ogólnych (11 grudnia 2018 r.), w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach. Rząd jest nadal reprezentowany przez pana ministra Konrada Szymańskiego, którego uprzejmie proszę o zabranie głosu.

Sekretarz stanu w MSZ Konrad Szymański:

W trakcie Rady ds. Ogólnych 11 grudnia jest tylko jeden punkt o charakterze legislacyjnym, który będzie przedmiotem omawiania ze strony ministrów, to jest postęp prac nad przygotowaniem negocjacji wieloletnich ram finansowych po roku 2020. Prezydencja austriacka próbuje ustrukturyzować te negocjacje, wskazując na elementy, które mają czysto sektorowy charakter, te elementy, które powinny być zdecydowane mimo sektorowego charakteru przed zamknięciem dyskusji na poziomie Rady Europejskiej, i te elementy, które wejdą do tak zwanych *negotiation box*, czyli pakietów negocjacyjnych, które powinny być zdecydowane jednomyślnie na poziomie Rady Europejskiej. Spodziewamy się dyskusji politycznej, ale dotyczącej tylko aktualnego stanu przygotowania negocjacji, bo wciąż na poziomie UE ten etap jest niezamknięty. To spowoduje zapewne przychylenie się większości państw członkowskich, w sumie bez żadnej alternatywy, nie ma tutaj żadnego wyjścia, do konkluzji, która zapewne znajdzie się w dokumentach posiedzenia Rady Europejskiej, która przesunie spodziewany termin przyjęcia wieloletnich ram finansowych z dotychczas obowiązującego, oczekiwanego terminu majowego

2019 r. na jesień 2019 r., co, myślę, ilustruje trudności, jakie napotykamy wewnętrznie w UE, jeśli chodzi o przyjęcie propozycji Komisji Europejskiej.

Przewodniczący poseł Jan Dziedziczak (PiS):

Dziękuję uprzejmie. Otwieram dyskusję. Czy są pytania ze strony państwa posłów? Nie widzę. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia do wiadomości informacji? Także nie widzę. Stwierdzam zatem, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Ogólnych, w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach w trybie art. 11 ust. 1 ustawy.** Na tym zamykam rozpatrywanie pkt III.

Przechodzimy do pkt IV, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informacji Rady Ministrów o posiedzeniu Rady Europejskiej, które odbędzie się w dniach 13 i 14 grudnia 2018 r. Bardzo proszę pana ministra Konrada Szymańskiego, który reprezentuje rząd, o przedstawienie informacji.

Sekretarz stanu w MSZ Konrad Szymański:

Rada spotka się w dniach 13 i 14 grudnia. W zależności od wyniku głosowań brytyjskich może się okazać, że będziemy mieli również do czynienia z Radą spotykającą się w trybie art. 50, ale to jest dzisiaj czysto hipotetyczne. Regularne posiedzenie Rady skoncentruje się na odnotowaniu postępu z prac nad przygotowaniem negocjacji w sprawie WRF, o których mówiłem w kontekście Rady ds. Ogólnych, zapewne z odnotowaniem, że realistycznym terminem zamknięcia tych negocjacji może być co najwyżej jesień 2019 r.

Drugim istotnym aspektem będzie odniesienie się do komunikatu strategicznego o rozwoju rynku wspólnotowego, który został ogłoszony przez Komisję Europejską. Zabiegamy tutaj, aby Rada przyjęła możliwie ambitny tekst zachęcający do ambitnych działań w zakresie wykończenia rynku wspólnotowego, w szczególności w zakresie rynku usług, energii i rynku cyfrowego, gdzie mamy cały czas istotne zapóźnienia regulacyjne w tym względzie. Będziemy też mieli pewnie do czynienia z apelem do Parlamentu i Rady UE o przyspieszenie prac w trilogach, które już się kończą, które już dzisiaj są bardzo zaawansowane, jeśli chodzi o prace legislacyjne.

Trzecia sprawa to odnotowanie stanu wdrożenia konkluzji z czerwca 2018 r. w zakresie migracji. Prezydencja austriacka kontynuuje podróżowanie, konsultacje w stolicach UE. Właśnie dziś odbyły się takie konsultacje w polskim MSZ w tym względzie. Należy się spodziewać, że w grudniu jeszcze nie będzie możliwości odnotowania jakiegoś olbrzymiego przełomu, natomiast prezydencja poinformuje o stanie prac, o przesuwaniu się tego punktu kompromisu we właściwym kierunku, także na poziomie prac legislacyjnych, czy też gotowości do podjęcia prac legislacyjnych, i Rada z całą pewnością odnotuje to, zachęcając do dalszych prac.

Kolejnym elementem w kontekście wyborów europejskich będą zapisy dotyczące przeciwdziałania dezinformacji w sferze publicznej, w szczególności takiej dezinformacji, która może wpłynąć na przebieg, transparentę procesów wyborczych w UE. Z całą pewnością do najbardziej politycznych dyskusji w trakcie posiedzenia Rady Europejskiej w tych dniach będzie należało odniesienie się do kryzysu na Morzu Azowskim, o którym też już wspominałem w kontekście przygotowania Rady ds. Zagranicznych. Polska już dziś, w szerokiej koalicji różnych państw, będzie zabiegała o to, aby Rada Europejska odniosła się poważnie do tego kryzysu, ponieważ nie jest to incydent. Jest to kontynuacja systematycznego łamania prawa międzynarodowego przez Rosję, które powinno się spotkać z możliwie poważnym odniesieniem.

Rada pewnie odnotuje fakty zakończonych niedawno konsultacji obywatelskich w zakresie przyszłości UE, które odbyły się również w Polsce. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jan Dziedziczak (PiS):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę, pan poseł Marcin Świącicki.

Posel Marcin Świącicki (PO-KO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, chciałbym zapytać pana ministra, co to znaczy: poważne odniesienie się Rady Europejskiej do sprawy agresji na Morzu Azowskim. Czy to oznacza, że będzie rozszerzenie sankcji, czy będzie jakieś ostrzeżenie, czy ultimatum? Co to może oznaczać i jakie stanowisko ma tu polski rząd? Do czego my zmierzamy na poziomie UE czy Rady Europejskiej w tej sprawie? Rozumiem, że zmierzamy do przedłużenia obecnie istniejących sankcji, ale czy jest jakaś szansa, mowa czy próba rozszerzenia tych sankcji, czy lobbujemy w tej sprawie, czy proponujemy coś, czy też jakieś inne propozycje z naszej strony będą padały? Czego pan się spodziewa na tej Radzie?

Sekretarz stanu w MSZ Konrad Szymański:

Po pierwsze, chodzi o to, by nazwać sytuację po imieniu, by wskazać, że mamy do czynienia z kontynuacją aktów, które są łamaniem prawa międzynarodowego wobec jednego z państw sąsiedzkich UE. Dyskusja na temat potencjalnych konsekwencji tego jest właśnie toczona w Brukseli, będzie toczona na Radzie ds. Ogólnych i na Radzie ds. Zagranicznych, w trybie przygotowania Rady Europejskiej. Z całą pewnością można na dzisiaj odnotować, że wiele państw uważa to, co się stało na Morzu Azowskim, za wystarczający powód nie tylko do tego, aby przedłużyć w oczywisty sposób, w ogóle zamknąć dyskusję czy wątpliwości dotyczące przedłużenia reżimu sankcyjnego wobec Rosji, ale również myśleć o tym, aby ten reżim w taki lub inny sposób był rozszerzony. Polska oczywiście należy do tych państw, które podzielają przekonanie, że powaga tej odpowiedzi powinna być ściśle powiązana z pracami nad nowym reżimem sankcyjnym.

Przewodniczący poseł Jan Dziędziczak (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy są jeszcze zgłoszenia? Proszę bardzo, pani przewodnicząca Pomaska.

Posel Agnieszka Pomaska (PO-KO):

Przepraszam, bo nie dosłyszałam. Ostatni punkt, który pan minister wymienił, który będzie przedmiotem obrad, czy to szczyt klimatyczny? Dobrze usłyszałam? Omówienie szczytu?

Sekretarz stanu w MSZ Konrad Szymański:

Nie.

Posel Agnieszka Pomaska (PO-KO):

Nie zrozumiałam ostatniego zdania, które pan powiedział w poprzedniej wypowiedzi.

Sekretarz stanu w MSZ Konrad Szymański:

Nie było nic o szczycie klimatycznym.

Posel Agnieszka Pomaska (PO-KO):

OK, dobrze, dziękuję.

Sekretarz stanu w MSZ Konrad Szymański:

Być może Rada się odniesie, w jakiś sposób odnotowując, nie wykluczam tego. Wydaje się, że tak. Natomiast nie przewidujemy dyskusji na temat polityki klimatycznej czy ścisłych odniesień do tego, co dzieje się na COP24, zwłaszcza że COP24 jeszcze nie będzie zamknięte w momencie, kiedy szefowie rządów się spotkają.

Przewodniczący poseł Jan Dziędziczak (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie widzę. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia do wiadomości informacji? Nie widzę. Stwierdzam zatem, że **Komisja w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. przyjęła do wiadomości informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady Europejskiej, które odbędzie się w dniach 13 i 14 grudnia 2018 r.** Na tym zamykam rozpatrywanie pkt IV.

Przechodzimy do pkt V, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. sprawozdania Komisji: Sprawozdanie roczne za rok 2017 w sprawie stosowania zasad pomocniczości i proporcjonalności (COM(2018) 490 – wersja ostateczna) oraz Sprawozdania Komisji na temat

stosunków między Komisją Europejską a parlamentami narodowymi (COM(2018) 491 – wersja ostateczna) i odnoszącego się do nich projektu stanowiska rządu. Rząd reprezentuje pan minister Konrad Szymański, którego proszę o przedstawienie stanowiska.

Sekretarz stanu w MSZ Konrad Szymański:

Dziękuję bardzo. To jest sprawozdanie informacyjne, którego głównym adresatem jest oczywiście Parlament Europejski. My tu mamy rolę raczej obserwatora. Natomiast z innych powodów przywiązujemy ogromną wagę do tego, co się dzieje w zakresie implementowania zasady pomocniczości oraz proporcjonalności i w tym roli parlamentów narodowych. Chętnie się więc do tego odniosę.

Dwa spostrzeżenia: po pierwsze, widać wyraźnie, że parlamenty narodowe utrzymują bardzo wysoki poziom zaangażowania, aktywności, w roku 2017, w szczególności zainteresowanie parlamentów wzbudziła biała księga w sprawie przyszłości Europy z uzupełnieniami oraz pakiet w sprawie czystej energii dla wszystkich Europejczyków, do których parlamenty różnych krajów UE przesłały łącznie 85 opinii. Z drugiej strony liczba tych uzasadnionych opinii, które mają bardziej wymierny sens, wymierne znaczenie w procesie legislacji, spada. W naszym przekonaniu jest to ściśle powiązane ze sposobem traktowania przez Komisję Europejską uzasadnionych opinii w innych sprawach, takich jak w zakresie dyrektywy o delegowaniu pracowników, gdzie można mówić o lekceważeniu stanowiska parlamentów narodowych, co naturalnie zniechęca do podejmowania często trudnych, ograniczonych czasowo bardzo restrykcyjnymi mechanizmami czasowymi działań, by wpływać na kształt legislacji. To jest powód, dla którego opowiadamy się za wzmocnieniem tych mechanizmów, nie tylko w zakresie poszerzenia czasu, w ramach którego można składać te opinie. Parlamenty narodowe naturalnie mają swoją własną agendę, mają swoje własne plany, swoje programy działań. Trudno jest nagle zmuszać wszystkie parlamenty państw członkowskich UE do nagłego działania i nagłej zmiany zaplanowanych działań. Uważamy, że nie tylko wymagania terminowe powinny być poluzowane, ale również waga tych instrumentów powinna być silniejsza. W innym wypadku parlamenty narodowe chyba słusznie uznają, że nie ma sensu korzystać z tych iluzorycznych, atrapowych rozwiązań, z którymi dziś mamy do czynienia.

Przewodniczący poseł Jan Dziędziczak (PiS):

Bardzo dziękuję. Sprawozdawcami do tych dokumentów są panowie posłowie Jacek Kurzępa i Tadeusz Cymański. Proszę panów posłów o zabranie głosu. W jakiej kolejności? Pan profesor Kurzępa w pierwszej kolejności, proszę bardzo. A nie, jednak pan poseł Cymański. Proszę.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Uzgodniłszy z panem posłem stanowisko, nie chcemy się też powielać. Nie chciałbym też zbyt długo mówić. Temat jest bardzo ważny, ale bardzo ładnym, prowokacyjnym początkiem były ostatnie słowa pana ministra: iluzoryczne, atrapowe. Rzeczywiście, to może nie jest iluzja i nie atrapy, ale myślę, że faktycznie w praktyce rola i znaczenie parlamentów narodowych są dużo poniżej oczekiwań. Tak, Polska się domaga i nie tylko my chcielibyśmy, żeby ten wpływ był mocniejszy. Odnosząc się do samych dokumentów, podkreśliłbym przede wszystkim znaczenie bieżących konsultacji, to, co się nazywa konferencją do spraw unijnych parlamentów Europy. W listopadzie miałem przyjemność być dwa dni w Wiedniu i myślę, że to spotkanie miało sens. Mogę też z przyjemnością zakomunikować, że wszyscy przedstawiciele naszej skromnej – też to podkreślam – delegacji zabrali głos. To były dobre głosy, zostały dobrze przyjęte, znalazły swoje odbicie w końcowych ustaleniach, co myślę, że wystawia nam dobre świadectwo. Ale to na marginesie. To było 19 i 20 listopada.

Co do komunikatu, to myślę, że w koreferacie można by postawić akcenty na tym, że, jak czytamy, oprócz tego, że Komisja, co naturalne, chce podjąć działania, żeby było lepsze stanowienie prawa, to również – i ten znamienity szczegół bym tutaj zacytował – dodaje: „a także w związku ze zobowiązaniem do podejmowania działań na szczeblu europejskim” – i to podkreślam – „jedynie wówczas, gdy ich wartość dodana na poziomie krajowym, regionalnym, lokalnym, jest oczywista”. Tutaj pośrednio pobrzmiwa pewne uznanie, że w praktyce to różnie bywało i chcemy skończyć z tym, żeby nie było

nadregulacji, żeby nie było takich praw, nad którymi my się głowimy, co, po co i dlaczego pewne inicjatywy są podejmowane. Nie szukam dziury w całym i nie czepiam się słów, ale wydaje mi się, że to jest istotne i ciekawe. Tym się z państwem jako koreferent chcę podzielić.

Co do tematyki, wiadomo, energia, usługi, ja bym tu podkreślił jeszcze obronność. Pamiętamy debatę na naszej Komisji na temat Europejskiego Funduszu Obrony, gdzie Polska zabiegała – i myślę, że to znalazło odbicie w ustaleniach, dziękujemy panu ministrowi i naszym dyplomatom – aby tej puli pieniędzy, używając nieładnego języka, nie zwinęły potężne koncerny niemieckie czy francuskie. Chodzi nam o to, aby każdy kraj, a Polska ma tutaj tradycje i mamy pewien potencjał, trochę zaniedbany, ale mamy potencjał w dziedzinie przemysłu obronnego, aby wszystkie kraje były beneficjentami. I również, co należy podkreślić, małe i średnie firmy zarówno w wymiarze wewnętrznym, ale i na zewnątrz mogą się pokazać, skromnie, ale w bardzo istotny sposób. O to walczymy.

Na samym końcu, w formie refleksji już bardziej osobistej, bo ponad 20 lat jestem w parlamencie i byłem też w europarlamencie, wydaje mi się, że w jakimś stopniu ta współpraca między Komisją, jako jednak organem Unii, a parlamentami jest pokłosiem kondycji demokracji i współpracy wewnątrz państw unijnych. Tu kolega dosadnie wszedł w moją wypowiedź. Ale też nie czekajmy cudów. Mamy konstytucję, mamy podział władz. Dużo się mówi teraz o władzy sądowniczej. Ale podział między władzą wykonawczą a ustawodawczą jest zapisany, ale w praktyce, w rzeczywistości to różnie bywa. Czasami zdajemy się na to. Ja uważam, że teza o dominacji organów wykonawczych jest słuszna i prawdziwa, ale korzystanie z tych praw to jest kwestia wpisania się w procesy demokratyczne, w demokracje wewnątrzpartyjne itd. Ale to już temat na osobną dyskusję.

Konkludując, myślę, że to jednak ma pewne odbicie. Na samym końcu powiem tak, że w mojej ocenie, i nie tylko mojej, rola i znaczenie PE i parlamentów krajowych, bo o tym mowa, powinna być wzmocniona.

Przewodniczący poseł Jan Dziedziczak (PiS):

Dziękuję uprzejmie. Czy pan profesor Kurzępa chce coś dodać?

Poseł Jacek Kurzępa (PiS):

Pozostało do dodania pięć zdań. To jest bardzo ciekawe, również dla państwa słuchaczy, doświadczenie, kiedy mamy do czynienia z głosem wytrawnego polityka, jakim jest pan minister, doświadczonego parlamentarzysty, jakim jest poseł Tadeusz, i debiutanta w tym świecie, a jednocześnie socjologa, który czyta dokumenty, starając się z nich wyciągnąć te najbardziej soczyste kąski. Przedstawiony dokument zatem otwiera dyskusję i kontynuuje wątki rozpoczęte w bieżącym roku. Kategoryzuje poprzez agregację ilości i tematyki poszczególne kwestie kluczowe dla dialogu o pomocniczości i proporcjonalności. Porządkuje i hierarchizuje obszary problemowe, wyznacza także konieczne kierunki możliwych kontynuacji. Słabością dokumentu są trzy rzeczy, które były tutaj już wypowiedziane. Ja je tylko sklaryfikuję: brak jasności co do efektywnego zagospodarowania prawno-normatywnego złożonych przez parlamenty narodowe uzasadnionych opinii. Po prostu nie mamy przekonania, czy rzeczywiście to zostaje implementowane i w jakim stopniu, w jakim zakresie. Szczególny głód świadomości tego, w jakim stopniu absorbowano postulaty i punkty widzenia komentatorów z parlamentów narodowych w odniesieniu do postulatu „robić mniej, ale efektywniej”. W efekcie zatem dokument cechuje nadmierna ogólnikowość, tym samym ma charakter sprawozdania wstępnego, powierzchniowego. Ufam, że otwiera kolejną fazę analiz i ewaluacji procesu wdrażania postulatów PE i parlamentów narodowych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jan Dziedziczak (PiS):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Proszę uprzejmie, pan doktor Wojtkiewicz.

Poseł Michał Wojtkiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo krótko. Z tych wypowiedzi pana ministra, jak również moich przedmówców widać bardzo ostro, że sytuacje między PE – mamy tu przedstawicieli PE – a narodowymi rozjeżdżają się. Panowie, Europa idzie w kierunku globalizacji. Jakie

jest stanowisko Polski – widzimy. Myślę, że fundament, nie chcę powtarzać, naszego narodowego parlamentu jest bardzo istotny. Nie możemy sobie pozwolić, panie ministrze, do pewnego stopnia, żeby wszystko z góry nam narzucał PE. To jest zasadnicza sprawa. Panowie, do was się zwracam. Weźcie to pod uwagę, bo myślę, że Europa zaczyna to już coraz bardziej rozumieć i nie chcę powtarzać tych truizmów, które dzisiaj się dzieją w Europie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jan Dziędziczak (PiS):

Bardzo dziękuję. Zgłaszał się pan poseł Święcicki. Proszę bardzo.

Poseł Marcin Święcicki (PO-KO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałem powiedzieć, czego nie ma w tym sprawozdaniu, a sprawozdanie mówi o stosunkach między Komisją Europejską a parlamentami narodowymi. Otóż nie ma czegoś, co wydaje mi się, że akurat w naszej Komisji i w naszym parlamencie odgrywało istotną rolę, mianowicie dość dużo spotkań z komisarzami, które mieliśmy i na szczelbu Komisji, i na szczelbu połączonych komisji. Uważam, że te spotkania też są dosyć ważną formą dialogu między tym, co Komisja zamierza, co robi, jak rozumuje, a tym, co my sądzymy w tej sprawie, co sądzą parlamentarzyści na szczelbu narodowym. Jest to jakiś deficyt i wydaje mi się, że w sprawozdaniach na przyszłość też powinno się tę sprawę jakoś ujmować, bo akurat w przypadku naszego parlamentu mamy dosyć mało wystąpień na piśmie w sprawach proporcjonalności, tych opinii, raczej, powiedziałbym jesteśmy w dolnej części parlamentów, jeśli chodzi o tę aktywność. Natomiast na pewno mieliśmy wysoką aktywność, jeśli chodzi o zapraszanie, goszczenie i dyskusowanie z komisarzami europejskimi. Wydaje mi się, nie wiem, jak jest w innych parlamentach, ale na pewno u nas było tego dosyć dużo.

Przewodniczący poseł Jan Dziędziczak (PiS):

Bardzo dziękuję. Pan poseł Protasiewicz.

Poseł Jacek Protasiewicz (PSL-UED):

Dziękuję, panie przewodniczący. Mnie zainteresowała w tej dyskusji, nie wchodząc już w polemikę z głosami niektórych posłów, ale ta informacja o zebraniu w Wiedniu, o którym mówił pan poseł Cymański, przedstawiciele parlamentów narodowych. Czy to było regularne posiedzenie COSAC, czy w innym trybie zwołane posiedzenie? Prosiłbym o więcej szczegółów.

Przewodniczący poseł Jan Dziędziczak (PiS):

Dziękuję uprzejmie. Nie widzę więcej głosów ze strony państwa posłów. Czy pan minister zechciałby się odnieść?

Poseł Jacek Protasiewicz (PSL-UED):

Czy w takim razie dla tego gremium i dla tej formuły współpracy pomiędzy parlamentami narodowymi jest przewidziana jakaś specjalna, nowa, może poważniejsza rola? Bo gremium wydaje mi się bardzo ważne, bardzo interesujące, zwłaszcza że spotykają się członkowie Komisji do Spraw Unii Europejskiej w poszczególnych parlamentach.

Przewodniczący poseł Jan Dziędziczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pani przewodnicząca, proszę bardzo.

Poseł Agnieszka Pomaska (PO-KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Ten temat współpracy parlamentów narodowych z Komisją i współpracy pomiędzy sobą zawsze jest żywy i trwa od wielu lat. Natomiast chciałabym zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt. Żeby siła parlamentu była znacząca, to ten parlament musi funkcjonować w odpowiedni sposób i myślę, że my też, rozmawiając o tym, jaki wpływ możemy mieć na Komisję, jak możemy z innymi parlamentami walczyć o wspólne sprawy, powinniśmy zawsze pamiętać o tym, aby był utrzymany szacunek do Wysokiej Izby, szacunek marszałka do parlamentarzystów Wysokiej Izby, żeby dbać o pewien poziom, żeby parlament narodowy był rzeczywiście parlamentem narodowym, a nie parlamentem sterowanym przez kogoś z tylnego fotela albo z ulicy

innej niż Wiejska. Mam więc taki apel do parlamentarzystów, aby przy podejmowaniu decyzji, przy reprezentowaniu polskiego parlamentu o tym pamiętali.

Przewodniczący poseł Jan Dziedziczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o przyjęciu do wiadomości informacji dotyczącej tych dokumentów? Nie widzę. Stwierdzam zatem, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat dokumentu o sygnaturze COM(2018) 490 – wersja ostateczna oraz dokumentu o sygnaturze COM(2018) 491 – wersja ostateczna i odnoszącego się do nich stanowiska rządu.** Czy jest sprzeciw ze strony państwa posłów? Nie widzę. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt V.

Przechodzimy do pkt VI, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Zasady pomocniczości i proporcjonalności – wzmacnianie ich roli w kształtowaniu polityki UE (COM(2018) 703 – wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska rządu, który jest reprezentowany przez ministra Konrada Szymańskiego. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSZ Konrad Szymański:

Dziękuję bardzo. Ten komunikat jest silnie korespondujący z tym poprzednim, bo odnosi się do zasady pomocniczości i proporcjonalności, gdzie parlamenty narodowe odgrywają kluczową rolę. W komunikacie Komisja zapowiada wdrożenie praktycznych rekomendacji przedstawionych w raporcie grupy zadaniowej, powołanej przez przewodniczącego Junckera w 2017 r., i to ma się sprowadzać do promowania wspólnego rozumienia tych zasad, umożliwienia parlamentom narodowym sprawowania bardziej efektywnej kontroli zgodności z zasadą pomocniczości, większego zaangażowania władz regionalnych i lokalnych i usprawnienia procesu oceny skutków oraz ewaluacji obowiązującej legislacji UE z perspektywy pomocniczości.

Brakiem tego dokumentu jest brak wyciągnięcia faktycznych konsekwencji, jeżeli chodzi o punkt drugi tych rekomendacji, czyli umożliwienia parlamentom narodowym sprawowania bardziej efektywnej kontroli zgodności. Bez wzmocnienia tego instrumentu, w postaci najlepiej czerwonej i zielonej kartki, tych instytucji, których domagał się również polski parlament parę lat temu, nie widzimy możliwości, aby w sumie szczytne i słuszne sformułowania, oczekiwania kierunkowe rekomendacji Komisji nabrały jakiegokolwiek politycznego znaczenia, bez wzmocnienia instytucjonalnej roli parlamentów, których nikt inny nie zastąpi. Oczywiście są bardzo istotne role i funkcje dla wszystkich innych graczy społecznych, ale parlamentów narodowych, w naszym przekonaniu, nie zastąpi, jeśli chodzi o egzekwowanie między innymi zasady pomocniczości i proporcjonalności. Samo usprawnienie żółtej kartki, o którym wspominałem, przez poluzowanie wymagań czasowych, nie wystarczy.

Przewodniczący poseł Jan Dziedziczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Lech Sprawka, którego proszę o zabranie głosu.

Poseł Lech Sprawka (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, analizowany komunikat nie powoduje skutków społecznych, gospodarczych i finansowych dla państw członkowskich ani dla UE z tego względu, że nie jest projektem aktu ustawodawczego UE, nie podlega ocenie co do zgodności z zasadą pomocniczości w trybie protokołu nr 2, jak również zgodnie z art. 1 protokołu nr 1 w sprawie roli parlamentów narodowych w UE załączonego do TUE i TFUE jest on dokumentem konsultacyjnym Komisji przekazywanym parlamentom narodowym oraz w związku z powyższym nie wywołuje skutków prawnych ani w świetle prawa polskiego, ani prawa UE.

W stanowisku rządu, z którym należy się całkowicie zgodzić, podkreślone są pewne cechy pozytywne, ale szczególną uwagę należy zwrócić na ujemne strony tego komunikatu, przede wszystkim niedosyt ze względu na bardzo ograniczony zestaw propozy-

cji zmian i ich powierzchowność. Po drugie, komunikat nie formułuje żadnej szerszej wizji kierunków działania. Komisja nie postuluje rewizji traktatów, które umożliwiłyby wszechstronną ocenę aktów unijnych. Ponadto Komisja w żaden sposób nie odnosi się do postulatów wysuwanych przez parlamenty narodowe, o czym mówił pan minister, dotyczących czerwonej i zielonej kartki ani nawet modyfikacji procedury żółtej kartki. Zupełnie niezadowolające są też propozycje dotyczące przeglądu obowiązującego prawodawstwa. Ponadto propozycje dotyczące większego zaangażowania władz regionalnych i lokalnych powinny być sformułowane z większą roztropnością, biorąc pod uwagę fakt, że, jak to zauważa sama Komisja, istnieją 74 zgromadzenia regionalne, a ponadto 280 regionów i 80 tys. władz lokalnych. Nacisk na ich rolę razi w zestawieniu z bardzo powściągliwymi sugestiami dotyczącymi wzmocnienia pozycji parlamentów narodowych, do których w końcu adresowane są postanowienia traktatów.

Z powyższych powodów rekomenduję przyjęcie do wiadomości stanowiska rządu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jan Dziedziczak (PiS):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Otwieram dyskusję. Proszę uprzejmie, pan poseł Świąćicki.

Poseł Marcin Świąćicki (PO-KO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, mamy załącznik do komunikatu z serią propozycji rozmaitych grup zadaniowych, które, jak rozumiem, są do przyjęcia. Może nie są do końca satysfakcjonujące, ale tu jest kwestia bardziej systematycznej oceny pomocniczości, informacji itd. To są może propozycje poprawiające nieco funkcjonowanie tego systemu, ale nie widzę tu niczego kontrowersyjnego.

Natomiast mam pytanie, jeśli chodzi o dalej idące działania, czyli żeby zrobić procedurę kartki zielonej i czerwonej. Otóż, rozumiem, że do kartki czerwonej potrzebna by była zmiana traktatu, że to się nie mieści w obecnych traktatach. Natomiast czy pan minister podziela opinię, bo nie wiem, czy nie błędnie, że jeśli chodzi o procedurę zielonej kartki, czyli żeby parlamenty narodowe przy odpowiedniej większości mogły występować z pewnymi propozycjami ustawodawczymi do Komisji, to obecny traktat lizboński umożliwia wprowadzenie formy procedury zielonej kartki, czy to również wymagałoby zmian traktatowych? Chcę zapytać, czy mamy jakąś ekspertyzę prawną w tej sprawie?

Przewodniczący poseł Jan Dziedziczak (PiS):

Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MSZ Konrad Szymański:

W naszym przekonaniu reguły instytucjonalne roli parlamentów narodowych w procesie legislacyjnym, tak jak są zapisane dzisiaj wprost lub w warstwie postulacyjnej czerwonej i zielonej kartki, nie wymagają zmiany traktatów, ponieważ są ukształtowane przez protokół dodatkowy do traktatu, który nie byłby przedmiotem ratyfikacji, tak więc ta przeszkoda, która jest obiektywną przeszkodą dla wszelkich poważniejszych, bardziej fundamentalnych zmian, jeżeli chodzi o funkcjonowanie UE, nie dotyczy wzmocnienia roli parlamentów narodowych.

Przewodniczący poseł Jan Dziedziczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Zgłasza się pan poseł Andrzej Halicki, proszę bardzo.

Poseł Andrzej Halicki (PO-KO):

Pytanie do pana ministra, bo mówimy o wzmocnieniu roli parlamentów narodowych w tym procesie, kwestiach bardziej technicznych i bardziej dotyczących samych regulacji niż faktycznego zbierania opinii, a cały czas pojawia się w intencji tych komunikatów słowo „wzmocnienie” i „większa aktywność” parlamentów narodowych, tymczasem ta kadencja PE to między innymi kadencja, w której zlikwidowano takie ciało jak COFACC. Jeżeli dzisiaj bezpieczeństwo... Mówię to nie tylko z pozycji sąsiada agresora, bo Rosja i reakcja na tę agresję jest problemem i wyzwaniem dla Europy, ale także polityki energetycznej czy strategicznych decyzji, które dotyczą nas w tym aspekcie w obszarze polityki zewnętrznej i bezpieczeństwa. Prosiłoby się, by to ciało powróciło na agendę i stało się rzeczywistym forum wymiany opinii przez reprezentantów parlamentów

narodowych. Przypominam, że posiedzenie zawsze kończyło się oświadczeniem, zawsze w tematach bieżących były wydawane komunikaty i oczywiście obowiązkiem gospodarza, bo każdy kraj prezydencji przygotowywał takie forum, było zaprezentowanie bieżącej agendy. Ale uważam – i to jest też wynik rozmów kuluarowych – że brak COFACC w formule dialogu przewodniczących komisji spraw zagranicznych i obrony jest obniżeniem roli parlamentów, a nie wzmocnieniem, tak jak brzmi pierwsze zdanie komunikatu.

Przewodniczący poseł Jan Dziedziczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy pan minister zechce się odnieść?

Poseł Andrzej Halicki (PO-KO):

A, nie zadałem pytania. Czy taka formuła jest w ogóle rozważa?

Sekretarz stanu w MSZ Konrad Szymański:

Mogę się zgodzić, że faktycznie ta formuła byłaby pomocna, jeżeli chodzi o widoczność parlamentów narodowych w procesie europejskim, natomiast ona nie wyczerpuje tego, co jest rzekomym celem tego komunikatu, czyli faktycznego wzmocnienia przestrzegania zasady pomocniczości i proporcjonalności. COFACC zajmował się czymś innym. To jest cenne z punktu widzenia procesu politycznego i my to zdecydowanie popieramy, natomiast jeżeli chodzi o kontrolę zasady pomocniczości i proporcjonalności, to potrzebne byłoby wzmocnienie reguł instytucjonalnych, uczestniczenia parlamentów narodowych w procesie legislacyjnym podejmowania decyzji, czego przejawem mogłaby być zielona i czerwona kartka.

Przewodniczący poseł Jan Dziedziczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś głosy? Nie widzę. Wobec tego chciałbym zapytać państwa posłów, czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o przyjęciu do wiadomości informacji dotyczącej tego dokumentu? Także nie widzę. Stwierdzam zatem, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat dokumentu o sygnaturze COM(2018) 703 – wersja ostateczna i odnoszącego się do niego stanowiska rządu**. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt VI.

Przechodzimy do pkt VII, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Program prac Komisji na 2019 r. „Spełnienie obietnic i przygotowanie się na przyszłość” (COM(2018) 800 – wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska rządu, który jest reprezentowany przez pana ministra Konrada Szymańskiego. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSZ Konrad Szymański:

Dziękuję bardzo. Raz na pięć lat Komisja Europejska przedstawia komunikat bardzo ważny, w sprawie programu prac, który jest realizowany w bardzo specyficznych warunkach, w warunkach końca cyklu politycznego, także dla Komisji, który w tym roku nastąpi w maju. To regresyjnie wpływa na proces legislacyjny, jeszcze bardziej go ograniczając w roku 2019. De facto będzie się on zamykał w marcu. Następnie po wyborach będziemy mieli kilka miesięcy rekonstruowania się wszystkich władz, także składu Komisji Europejskiej i PE. Są to więc bardzo niesprzyjające warunki dla planowania prac stricte legislacyjnych. Dlatego słusznie komunikat koncentruje się na tym, by zakończyć przede wszystkim te działania, które są już rozpoczęte i w jakimś stopniu zaawansowane. Z całą pewnością najbardziej spektakularnym i nieprzypadkowym opóźnieniem są prace dotyczące nowelizacji dyrektywy gazowej, których celem jest uściślenie reguł implementowania prawa unijnego trzeciego pakietu energetycznego w stosunku do gazociągów łączących państwa członkowskie z państwami trzecimi. To opóźnienie jest z całą pewnością nieuzasadnione, motywowane stricte politycznie i powinno być przecięte, także za sprawą tego komunikatu.

Drugą sprawą, gdzie widzimy możliwości osiągnięcia pewnego postępu i zakończenia niektórych przynajmniej prac legislacyjnych przed faktycznym końcem cyklu politycznego za kilka miesięcy, są inicjatywy w zakresie swobody przepływu danych, sztucznej inteligencji i opodatkowania gospodarki cyfrowej. To także dotyczy rynku wspólnoto-

wego, ale w wymiarze cyfrowym. Komisja Europejska odnosi się również raczej postulatycznie do tego, by szybko zamknąć prace nad WRF po roku 2020, co już dziś jest wiadome, że nie nastąpi w ramach tego cyklu politycznego. Już dziś wiemy, że to jest postulat nierealistyczny. Jakieś szanse są, by zrealizować oczekiwania Komisji Europejskiej, by przyspieszyć prace i zamknąć prace nad wspólnotowym europejskim systemem azyłowym. Pakiet siedmiu rozporządzeń, nie każde z nich jest bardzo kontrowersyjne, mógłby być zamknięty tylko i wyłącznie w przypadku, gdybyśmy rzetelnie zrealizowali postanowienia czerwcowej Rady Europejskiej, gdzie konkluzje zakładają, po pierwsze, konsensualny tryb podejmowania decyzji w zakresie wspólnotowych aspektów systemu azyłowego oraz wprost wyeliminowanie jakichkolwiek elementów przymusowego systemu alokacji uchodźców między państwa członkowskie. To jest jedyny tak naprawdę istotny, trudny politycznie, bardzo ważki element, który przez ostatnie dwa lata blokuje prace nad wykończeniem tego systemu, więc jego pokonanie z całą pewnością pomogłoby spełnić oczekiwania Komisji, przy czym Komisja w tej sprawie wciąż nie ułatwia tego zadania, mówiąc oględnie.

Komisja Europejska również planuje ogłoszenie inicjatyw o nielegislacyjnym charakterze. Najważniejszą z nich z całą pewnością jest komunikat dotyczący rynku wspólnotowego „Jednolity rynek w zmieniającym się świecie”. Będzie on już w grudniu przedmiotem debaty między szefami rządów. To jest z całą pewnością jedna z bardziej pozytywnych inicjatyw Komisji w tym względzie.

Oczekujemy również, że przed końcem cyklu Komisja zdecyduje się na to, by przedstawić ramy instytucjonalne dotyczące polityki energetycznej i klimatycznej w perspektywie roku 2025. To są ramy instytucjonalne. Nie chodzi o długofalowy projekt polityki klimatycznej po roku 2030.

Jeżeli chodzi o drugą inicjatywę, to Polska skutecznie wpisała do konkluzji Rady Europejskiej zobowiązanie, by była ona tworzona w oparciu o narodowe plany w zakresie klimatu i energii, które znacząco różnią się między państwami członkowskimi. Powinny wszystkie w równym stopniu być wzięte pod uwagę w kształtowaniu strategii długofalowej.

Myślę, że to są wszystkie istotne elementy tego komunikatu z polskiego punktu widzenia.

Przewodniczący poseł Jan Dziedziczak (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Jacek Kurzępa. Bardzo proszę, panie profesorze, o zabranie głosu.

Poseł Jacek Kurzępa (PiS):

Serdecznie dziękuję panu ministrowi za, jak zawsze, bardzo rzeczowe i merytoryczne przedłożenie. To pozwala posłowi sprawozdawcy uchylić się od szczegółów, bo tych szczegółów w tym dokumencie jest dość sporo, natomiast ich moc prozelityczna, dotycząca tego, na ile one będą wdrażane, a na ile nie, wynika przede wszystkim z tego kontekstu, o którym pan minister powiedział, a mianowicie końca cyklu politycznego jednego rozdania w UE i czekającego nas kolejnego rozdania. Wobec powyższego patrzymy na ten dokument w dwóch perspektywach – pierwszej perspektywie racjonalizmu politycznego, czyli oczekujemy na nowe rozdanie, mając nadzieję, że przyniesie pewną przewidywalność dla projektu UE, a z drugiej strony pragmatyzmu urzędniczego, co przejawia się przede wszystkim w optymalnym podejściu do zadań krótkoterminowych, bieżących, które są prymarne do zamknięcia w tym cyklu politycznym i wydaje się to nie tylko pragmatyczne, ale i uzasadnione, a z drugiej strony ogranicza optymizm legislacyjny związany właśnie z kończąca się kadencją.

Jeśli chodzi o szczegóły, pan minister pokazał bardzo daleko idącą dbałość naszego rządu o polskie racje, które były przedstawiane i znajdują się w poszczególnych segmentach szczegółowych rozwiązań, za co dziękuję i rekomenduję Komisji przyjęcie stanowiska. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jan Dziedziczak (PiS):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Otwieram dyskusję. Czy są pytania ze strony państwa posłów? Nie widzę. Czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o przyjęciu do wiadomości

informacji dotyczącej tego dokumentu? Także nie widzę sprzeciwu, wobec tego stwierdzam zatem, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat dokumentu o sygnaturze COM(2018) 800 – wersja ostateczna i odnoszącego się do niego stanowiska rządu**. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt VII. Serdecznie dziękuję panu ministrowi i pani dyrektor za udział w posiedzeniu Komisji i bardzo merytoryczne wypowiedzi.

Przystępujemy do spraw bieżących. Kolejne posiedzenie Komisji odbędzie się dzisiaj o godzinie 14.00 w tej sali. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Nie widzę. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt VIII. Informuję, że porządek dzienny został wyczerpany. Protokół dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Zamykam posiedzenie Komisji.